



Sygn. akt IV CSK 192/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa małoletniego B. R.
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 grudnia 2012 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 stycznia 2012 r.,

- I. **uchyla zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w części oddalającej apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego oddalającego powództwo o zasądzenie kwoty 55.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2011 r. i zmienia zaskarżony wyrok w tym zakresie w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę**

55.000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2011 r. do dnia zapłaty;

- II. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w części oddalającej apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w części orzekającej o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego (punkty IV i V) oraz w punkcie III (trzecim) i w tym zakresie orzeka, że koszty postępowania apelacyjnego ponosi w całości strona pozwana, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;**
- III. orzeka, że koszty postępowania kasacyjnego ponosi w całości strona pozwana, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

Uzasadnienie

Małoletni powód domagał się zasądzenia od pozwanego Ubezpieczyciela m.in. zadośćuczynienia w kwocie 105.000 zł w związku ze śmiercią jego matki w wypadku komunikacyjnym, spowodowanym przez sprawcę, który był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Sąd I instancji uwzględnił to żądanie do wysokości 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 marca 2010 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

W następstwie rozpoznania apelacji obu stron sporu, Sąd Apelacyjny uwzględnił w części apelację pozwanego, natomiast oddalił w całości apelację powoda, który domagał się ustalenia wcześniejszego terminu początkowego zasądzonych odsetek ustawowych, a także podwyższenia zasądzonej kwoty zadośćuczynienia do wysokości żądanej sumy 105.000 zł.

Uzasadniając orzeczenie oddalające apelację powoda Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu tego skarżącego, że kwota 50.000 zł przyznana mu tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jest rażąco zaniżona i niewspółmierna do doznanych przez niego cierpień, w czym powód upatrywał naruszenia art. 446 § 4 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zadośćuczynienie służyć ma kompensacji doznanej krzywdy, pomóc w dostosowaniu się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia po utracie osoby bliskiej, a okolicznościami wpływającymi na jego wysokość są m.in. dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny po nagłej śmierci matki, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu oraz proces leczenia doznanej traumy.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego.

W ocenie Sądu odwoławczego, postawiony w apelacji powoda zarzut zasądzenia zaniżonego zadośćuczynienia nie został uzasadniony wskazaniem okoliczności, które nie byłyby rozważane przez Sąd pierwszej instancji, a które

nakazywałyby podwyższenie zasądzonej kwoty. Ponadto, zasądzona kwota zadośćuczynienia nie może być uznana za nieodpowiadającą aktualnym warunkom oraz stopie życiowej społeczeństwa, stwierdził Sąd Apelacyjny, a poza tym uznał, że możliwość korygowania jej wysokości przez sąd odwoławczy uzasadnia jedynie rażąca niewspółmierność zadośćuczynienia. W ocenie Sądu drugiej instancji wysokość zasądzonej kwoty zadośćuczynienia należało zaakceptować, ponieważ nie można uznać, aby była ona rażąco zaniżona, czy rażąco nieodpowiednia do skali cierpień doznanych przez powoda.

Powód zaskarżył ten wyrok w części w zakresie pkt II w części oddalającej jego apelację oraz w punktach rozstrzygających o kosztach procesu. Zarzucił naruszenie art. 446 § 4 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na oczywiście nieodpowiedniej ocenie przyjętych kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia w odniesieniu do ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, co skutkowało błędnym uznaniem kwoty 50.000 zł za odpowiednią do zakresu doznanej przez powoda krzywdy, podczas gdy zakres krzywdy powoda uzasadnia ustalenie zadośćuczynienia na poziomie 105.000 zł.

Skarżący zarzuca, że Sąd II instancji niedostatecznie uwzględnił i rozważył kryteria oceny ogromu doznanej przez powoda krzywdy, a w szczególności rodzaju i intensywności więzi łączącej powoda ze zmarłą matką, wieku uprawnionego do zadośćuczynienia, stopnia i trwałości cierpień i bólu po śmierci osoby najbliższej, a także wpływu śmierci matki na życie osobiste powoda, poczucie osamotnienia i zachwianie poczucia bezpieczeństwa.

Nadto skarżący zarzucił pominięcie części kryteriów określenia odpowiedniego zadośćuczynienia, a zwłaszcza poczucie sieroctwa i niższej wartości wobec rówieśników, przyznanie kwoty nieodpowiadającej aktualnym warunkom oraz stopie życiowej społeczeństwa, a wreszcie znaczącą dysproporcję między wysokością zadośćuczynienia ustaloną przez Sąd II instancji, a wysokością ustalaną w podobnych przypadkach rozerwania więzi rodzicielskiej.

Pozwany Ubezpieczyciel w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o oddalenie skargi i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów

postępowania kasacyjnego, argumentując, że kwota zasądzona tytułem zadośćuczynienia jest w jego ocenie odpowiednia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie, w której okoliczności faktyczne i podstawy odpowiedzialności strony pozwanej były bezsporne, zasadniczą kwestią było dokonanie przez Sądy prawidłowej wykładni art. 446 § 4 k.c. i jego właściwe zastosowanie w odniesieniu do oceny roszczenia powoda o zadośćuczynienie za krzywdę.

Uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. przez błędną jego wykładnię i w konsekwencji zasądzenie rażąco zaniżonego zadośćuczynienia na rzecz małoletniego powoda oraz oddalenie jego dalej idącego powództwa w tym przedmiocie.

Przepis art. 446 § 4 k.c., wprowadzony ustawą nowelizacyjną z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U. Nr 116, poz. 731), wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. i stanowi realizację postulatu przyznania najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej w wyniku czynu niedozwolonego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a więc za szkodę niemajątkową, w odróżnieniu od przysługującego im na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, a więc za szkodę majątkową. Prawidłowa wykładnia art. 446 § 4 k.c. wymaga zatem przede wszystkim podkreślenia, że roszczenie oparte na tym przepisie jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia zmierzającego do naprawienia szkody majątkowej, opartego na art. 446 § 3 k.c. (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r. I PK 97/09, niepubl.).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia

i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.).

Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, cytowany już z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, oraz z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11, niepubl.).

Biorąc wszystko to pod uwagę trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena rozmiaru krzywdy powoda w niedostateczny sposób uwzględniła istotne okoliczności, mające wpływ na rozmiar cierpienia i sytuację powoda po śmierci w wypadku komunikacyjnym jego matki, co w konsekwencji doprowadziło do znacznego ograniczenia kompensacyjnej roli zadośćuczynienia przez przyjęcie jako odpowiedniej kwoty oczywiście zaniżonej.

Nie ulega wątpliwości, że oceniając według kryteriów obiektywnych, trzeba stwierdzić, iż krzywda wywołana śmiercią matki jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez matkę. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć matki powoda nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym zawinionym przez sprawcę, bez przyczynienia się ofiary i dotknęła bardzo małe dziecko. Poczucie krzywdy wynikające z bólu, osamotnienia, cierpienia i bezradności powiększała niewątpliwie konieczność przeżywania przez małoletniego powoda niezrozumiałej dla niego utraty matki.

Krzywda małoletniego powoda wynikająca z utraty matki - jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić, jest niewątpliwie wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe jego życie, a jej skutki są obecnie nie do przewidzenia. W pierwszym okresie krzywda była tym większa, że jako małe dziecko nie rozumiał on nagłej śmierci matki, która pozbawiła go normalnego życia rodzinnego i poczucia bezpieczeństwa.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności oraz z drugiej strony aktualny poziom życia społeczeństwa polskiego - Sąd Najwyższy uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę powoda w rozumieniu art. 446 § 4 k.c., jest kwota 105.000 zł, która spełni funkcję kompensacyjną, będzie społecznie uzasadniona i nie prowadzi do bezpodstawnego, wzbogacenia. Uwzględniając już wypłaconą powodowi przez stronę pozwaną kwotę 40.000 zł tytułem odszkodowania, roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia jest uzasadnione do kwoty 105.000 zł.

Z tych względów zaskarżony wyrok został w tej części na podstawie art. 398¹⁶ uchylony i odpowiednio zmieniony w taki sposób, że zasądzono na rzecz powoda zadośćuczynienie w łącznej kwocie 105.000 zł z ustawowymi odsetkami zasądzonymi zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego, który w tej części nie został zaskarżony.

Następstwem wyroku reformatoryjnego uwzględniającego apelację powoda i w całości jego skargę kasacyjną, było orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.